



KANCELARIA SENATU

BIURO ANALIZ, DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI

Warszawa, dnia 10 stycznia 2018 r.

BADK/DPK-133-70/17 JK

P9-42/17

Nr: 33057	Data wpływu petycji 19 października 2017 r.
	Data sporządzenia informacji o petycji 9 stycznia 2018 r.

PRAWO PRASOWE

TEMAT

**UJEDNOLICENIE PRZEPISÓW USTAWY PRAWO PRASOWE
Z POSTANOWIENIAMI INNYCH USTAW**

WNOSZĄCY PETYCJĘ: petycja indywidualna

Pan Sebastian Adamowicz.

PRZEDMIOT PETYCJI:

Podjąć inicjatywę ustawodawczą dotyczącą ujednoczenia treści art. 5 ust. 1, art. 16 ust. 1 i art. 37a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe z postanowieniami innych ustaw.

UZASADNIENIE WNOSZĄCEGO PETYCJĘ:

Autor petycji jest zdania, że art. 5, 16 i 37a Prawa prasowego wymagają zmian technicznych, które wpłyną na ujednoczenie i przejrzystość obowiązujących przepisów.

W opinii wnoszącego petycję, wykreślenie słowa „obywatel” w art. 5 ust. 1, dotyczącym udzielania informacji prasie, spowoduje, że przepis będzie pozbawiony błędu merytorycznego. Bowiern zgodnie z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do rozpowszechniania informacji – omawiany przepis art. 5 ust. 1 w obecnym brzmieniu pozbawia tego prawa cudzoziemców – dlatego należy wykreślić słowo „obywatel”.

Autor petycji twierdzi, że art. 16 ust. 1 w sprawie wyłączenia tajemnicy dziennikarskiej (chodzi o tzw. przestępstwo niezawiadomienia) odwołuje się do art. 254 kodeksu karnego – obecnie w omawianej sytuacji obowiązuje art. 240 § 1 k.k. z 1997 r., co należy uwzględnić w obowiązującej wersji prawa prasowego.

Ponadto, w art. 37a dotyczącym przestępstwa popełnionego przez opublikowanie materiału prasowego, sąd może orzec przepadek materiału prasowego jako „karę dodatkową”. Pojęcie to, zgodnie z wiedzą autora petycji, już nie obowiązuje – obecnie funkcjonuje termin „środek karny”.

STAN PRAWNY:

Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) w art. 14 stanowi, iż Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu. Zapewnia się wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się (art. 49). Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane (art. 54).

Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) w art. 5 ust. 1 stanowi, iż każdy obywatel, zgodnie z zasadą wolności słowa i prawem do krytyki, może udzielać informacji prasie. Nikt nie może być narażony na uszczerbek lub

zarzut z powodu udzielenia informacji prasie, jeżeli działał w granicach prawem dozwolonych (art. 5 ust. 2).

Autorowi materiału prasowego przysługuje prawo zachowania w tajemnicy swego nazwiska (art. 15 ust. 1). Zgodnie z art. 15 ust. 2 dziennikarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy :

1) danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również innych osób udzielających informacji opublikowanych albo przekazanych do opublikowania, jeżeli osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych;

2) wszelkich informacji, których ujawnienie mogłoby naruszać chronione prawem interesy osób trzecich. Obowiązek, o którym mowa w art. 15 ust. 2, dotyczy również innych osób zatrudnionych w redakcjach, wydawnictwach prasowych i innych prasowych jednostkach organizacyjnych (ust. 3).

W art. 16 ust. 1 stwierdza się, że dziennikarz jest zwolniony od zachowania tajemnicy zawodowej, o której mowa w art. 15 ust. 2, w razie, gdy informacja, materiał prasowy, list do redakcji lub inny materiał o tym charakterze dotyczy przestępstwa określonego w art. 254 Kodeksu karnego (zgodnie z postulatem petycji – powinien być tu przywołany art. 240 k.k. dotyczący tzw. przestępstwa niezawiadomienia) albo autor lub osoba przekazująca taki materiał wyłącznie do wiadomości dziennikarza wyrazi zgodę na ujawnienie jej nazwiska lub tego materiału. Zwolnienie to dotyczy również innych osób zatrudnionych w redakcjach, wydawnictwach prasowych i innych prasowych jednostkach organizacyjnych (ust. 2). Redaktor naczelny powinien być w niezbędnych granicach poinformowany o sprawach związanych z tajemnicą zawodową dziennikarza; powierzoną mu informację albo inny materiał może ujawnić jedynie w wypadkach określonych w ust. 1.

Do odpowiedzialności za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego stosuje się zasady ogólne (art. 37), chyba że ustawa stanowi inaczej. W razie skazania za przestępstwo popełnione przez opublikowanie materiału prasowego, sąd może orzec jako karę dodatkową przepadek materiału prasowego – art. 37a (autor petycji sugeruje, by przywołać w tym miejscu pojęcie „środka karnego” zamiast „kary dodatkowej”, której nie było już w treści aktu pierwotnego Kodeksu karnego z 1997 r.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2017 r., poz. 2204), dalej k.k., w art. 39 określa środki karne (pojęcie kary dodatkowej w omawianej ustawie i w tekście pierwotnym tego aktu nie występuje).

Wyjaśnić trzeba, że środek karny „przepadek przedmiotów” – w tym przepadek materiału prasowego – funkcjonował w art. 39 ust. 4 k.k. do 1 lipca 2003 r., zaś po tej dacie zmieniono zakres środka karnego (ustawą z dnia 13 czerwca 2003 r.) pozostawiając w tej jednostce redakcyjnej treść: „przepadek”. Następnie ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. uchylono ustęp 4 art. 39 k.k. i od 1 lipca 2015 r. wśród środków karnych nie funkcjonuje „przepadek”.

Art. 240 zawiera przepis, który dotyczy tzw. niezawiadomienia o przestępstwie (przepis ten w innym brzmieniu zawarty był w treści pierwotnej Kodeksu karnego Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 – akt archiwalny):

„§ 1. Kto, mając wiarygodną wiadomość o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynu zabronionego określonego w art. 118, art. 118a, art. 120-124, art. 127, art. 128, art. 130, art. 134, art. 140, art. 148, art. 156, art. 163, art. 166, art. 189, art. 197 § 3 lub 4, art. 198, art. 200, art. 252 lub przestępstwa o charakterze terrorystycznym, nie zawiadamia niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Nie popełnia przestępstwa określonego w § 1, kto zaniechał zawiadomienia, mając dostateczną podstawę do przypuszczenia, że wymieniony w § 1 organ wie o przygotowywanym, usiłowanym lub dokonanym czynie zabronionym; nie popełnia przestępstwa również ten, kto zapobiegł popełnieniu przygotowywanego lub usiłowanego czynu zabronionego określonego w § 1.

§ 3. Nie podlega karze, kto zaniechał zawiadomienia z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu.”

Zgodnie z sugestią autora petycji – art. 240 k.k. powinien być przywołany w art. 16 ust. 1 ustawy Prawo prasowe – zamiast przytoczonego poniżej art. 254 k.k.

Art. 254 Kodeksu karnego zawiera przepis tzw. czynny udział w zbiegowisku, który był w akcie pierwotnym ustawy (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 – akt archiwalny) i dotychczas nie uległ zmianie:

„§ 1. Kto bierze czynny udział w zbiegowisku wiedząc, że jego uczestnicy wspólnymi siłami dopuszczają się gwałtownego zamachu na osobę lub mienie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli następstwem gwałtownego zamachu jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu, uczestnik zbiegowiska określony w § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”

DZIAŁANIA POWIĄZANE:

Sejm: Petycja Nr BKSP-145-284/17 (tożsama z omawianą petycją do Senatu) w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 ze zm.) w zakresie art. 5 ust. 1, art. 16 ust. 1 oraz art. 37a, została zgłoszona przez pana Sebastiana Adamowicza. Komisja do Spraw Petycji rozpatrzyła petycję 3 grudnia 2017 r. i podjęła decyzję o wniesieniu projektu ustawy, który zostanie przygotowany we współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Pozytywną opinię o petycji sporządził prof. dr hab. Krzysztof Skotnicki. Stwierdził, że nowelizacja proponowana w petycji odnosi się do regulacji, które „nie są zgodne z dzisiejszą rzeczywistością ustrojową oraz innymi obowiązującymi ustawami”.

Reasumując, ekspert stwierdził, że postulaty petycji zasługują na uwzględnienie.

INFORMACJE DODATKOWE:

Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe została uchwalona w PRL, czyli w innej rzeczywistości ustrojowej. Po 1989 r. 22 razy nowelizowano ustawę, dostosowując jej przepisy do realiów społecznych, politycznych i prawnych.

W sporządzonej dla sejmowej Komisji do Spraw Petycji opinii o tożsamej petycji, prof. dr hab. Krzysztof Skotnicki, ekspert ds. legislacji w Biurze Analiz Sejmowych stwierdził, że „art. 54 ust. 1 Konstytucji stanowiący o wolności wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji adresowany jest do osób fizycznych, jak i osób prawnych, a także podmiotów nieposiadających osobowości prawnej. (...) Ograniczenie w prawie prasowym w art. 5 prawa do udzielania informacji prasie jedynie do obywateli jest niedopuszczalnym ograniczeniem, sprzecznym również z art. 11 ust. 1 Karty Praw Podstawowych UE, a także art. 10 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Nie ulega również wątpliwości, że, wskazując na czyn karalny, prawo prasowe powinno wskazywać na stosowny przepis obowiązującego kodeksu karnego, nie zaś uchylonego w 1998 r., podobnie jak powinno się posługiwać pojęciem „środka karnego”, a nie „kary dodatkowej”, jako że taką zmianę wprowadził obowiązujący kodeks karny z 1997 r.”

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Paweł Lewandowski, 3 grudnia 2017 r. na posiedzeniu Komisji do Spraw Petycji m.in. stwierdził: „wczoraj weszła w życie ustawa o zmianie ustawy – Prawo prasowe, którą uchwaliliśmy. Głównym przedmiotem przedłożenia była implementacja wyroku Trybunału Praw Człowieka, dotyczącego autoryzacji, a przy okazji postanowiliśmy zrobić, mówiąc kolokwialnie, tzw. czyszczenie ustawy, czyli naprostowanie jak największej liczby przepisów archaicznych. (...) Niestety podczas prac przeoczyliśmy te rzeczy (*chodzi o propozycje zawarte w petycji*), bo

w trakcie prac powinniśmy byli to zauważyć i również zaktualizować. Dużo oczu na to patrzyło, a mimo wszystko przeoczyliśmy.

Uważamy, że rozpoczęcie procesu legislacyjnego na poziomie rządowym wydłużyłoby niepotrzebnie sprawy. Jeżeli miałbym coś zarekomendować, to jeżeli Sejm chciałby się zająć tą sprawą, to rekomendujemy, żeby się zajął”.

OPRACOWAŁA

Jolanta Krynicka

WICEDYREKTOR



Danuta Antoszkiewicz